



Tym razem nie była to zwyczajna klasowa wycieczka. Postanowiliśmy, że na koniec trzeciej klasy pojedziemy na wycieczkę rowerową. Punktem docelowym było pole paintballowe w pobliżu hotelu „Rado”.

9 czerwca, mimo prognozowanej burzy, wraz z wychowawcą p. Renatą Flis i nauczycielem geografii p. Michałem Osobliwym, wyruszyliśmy w trasę, zaopatrzeni w kamizelki odbłaskowe i sprawne rowery.

Po drodze uczyliśmy się rozpoznawać chmury i stwierdziliśmy, że powinniśmy zdążyć zanim nadciągną te zwiastujące burzę. Była to dla nas świetna okazja, aby sprawdzić w praktyce wiedzę zdobytą na lekcjach geografii. Wreszcie zwróciliśmy uwagę na zmiany, jakie zaszły we wsiach podmiejskich, nie ma już prawie rolników w polu, są za to piękne ogródki przydomowe.

Gdy dotarliśmy do obiektów Rado, przesiedliśmy się z rowerów na wóz, aby leśnymi drogami dotrzeć na miejsce. Każdy z nas przebrał się w stosowny strój i poszliśmy na pole walki, gdzie po wyjaśnieniu zasad gry i instrukcji obsługi sprzętu podzieliliśmy się na trzy drużyny. Większość z nas nigdy nie brała udziału w takiej zabawie, więc było w nas wiele niepewności.

Paintball to militarna gra strategiczna, podczas której pozorowana jest walka pomiędzy

drużynami, rozwijająca zręczność, spryt, umiejętność planowania strategicznego, to próba własnego charakteru, umiejętność panowania nad stresem, współpracy w zespole, respektowania zasad fair play.

Rozegraliśmy kilka potyczek i zadowoleni, trochę bogatsi o kilka siniaków, wsiedliśmy ponownie na wóz, który dowiózł nas, inną leśną trasą, z powrotem pod hotel.

Kolejnym etapem wycieczki było ognisko przygotowane przez rodziców Maćka. Wypoczęci i najedzeni mogliśmy wyruszyć w drogę powrotną. Takie wyprawy świetnie integrują grupę.

A burzy w ogóle nie było tego dnia.

Uczniowie klasy 3 C wraz z wychowawcą

{gallery}2016_trasa_rowerowa{/gallery}